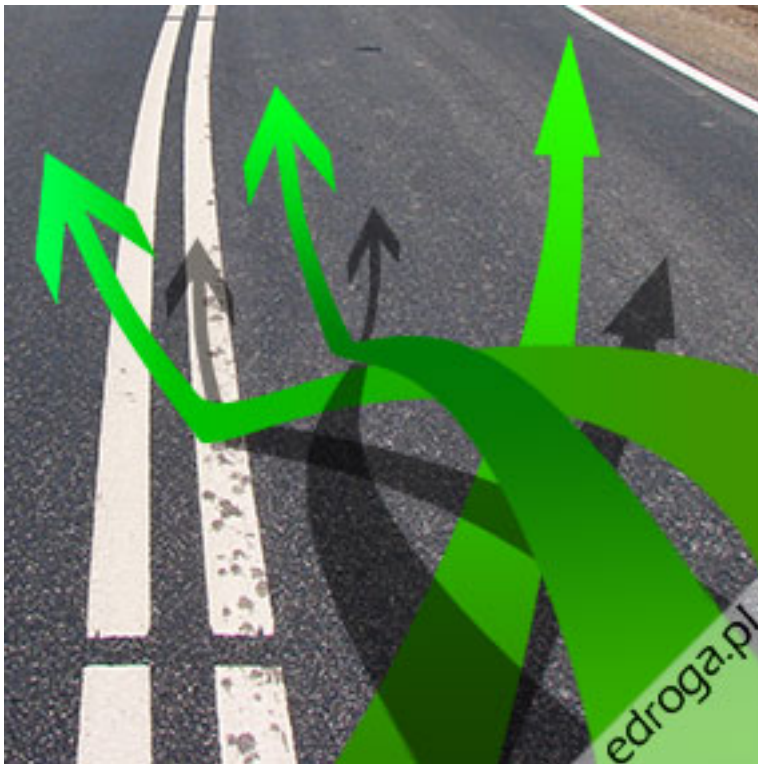


Jak przedsiębiorcy postrzegają 2014 rok i oceniają rządowe propozycje gospodarczego pobudzenia

Utworzono: środa, 15, styczeń 2014 08:56 Agnieszka Serbeńska



Oskładkowanie umów zleceń, wprowadzenie bonu na zatrudnienie młodych i tzw. bonu migracyjnego dla zmieniających miejsce zamieszkania w związku z podjętą pracą – to niektóre z działań jakie premier Donald Tusk wyznaczył na 2014 rok. Ich zasadniczym celem ma być przeciwdziałanie bezrobociu.

- Oskładkowanie umów zleceń do poziomu płacy minimalnej oraz wynagrodzeń członków rad nadzorczych uważamy za właściwe. Osoby pracujące na umowach zlecenia powinny płacić składki zapewniające chociaż minimalną emeryturę. Poza tym osoba która, w tym samym miesiącu, wykonuje trzy umowy zlecenia po 500 zł każda, powinna płacić taką samą składkę jak osoba wykonująca jedną umowę za 1500 zł. Zwracamy uwagę, że ustawa powinna mieć odpowiednio długie vacatio legis, aby nie uderzyła w zawarte już kontrakty. Mamy nadzieję, że jest to kolejny, ale nie ostatni, krok do ujednolicenia zasad ubezpieczenia rentowego i emerytalnego poprzez eliminację przywilejów branżowych – podkreśla komentujący rządowe propozycje Jeremi Mordasewicz, doradca Zarządu Konfederacji Lewiatan.

Podsumowując rządowe plany na poprawę sytuacji gospodarczej kraju Jeremi Mordasewicz zastrzega, że „biorąc pod uwagę, szczególnie wysokie bezrobocie w małych miastach, uznajemy za uzasadnione wsparcie migracji do dużych ośrodków miejskich. Lepiej, żeby polska młodzież migrowała do Katowic i Warszawy, zamiast do Londynu czy Dublina. Pozytywnie więc oceniamy wprowadzenie bonu migracyjnego na zagospodarowanie się w nowym miejscu, w związku z podjęciem pracy.” Również ze względu na wysokie bezrobocie młodzieży Konfederacja Lewiatan pozytywnie ocenia wprowadzenie bonu wspierającego pierwsze zatrudnienie.

Jak przedsiębiorcy postrzegają 2014 rok i oceniają rządowe propozycje gospodarczego pobudzenia

Utworzono: środa, 15, styczeń 2014 08:56 Agnieszka Serbeńska

Pracodawcy RP pochylając się nad oceną rządowych pomysłów już nie tak łaskawie ferują dobrymi ocenami. Ostrzegają, że działania mające służyć walce z bezrobociem mogą przynieść wręcz odwrotny skutek. Chodzi przede wszystkim o rządową deklarację, że „rok 2014 ma być końcem ery śmieciówek”. W swoim stanowisku Pracodawcy RP napisali: „Abstrahując od takiego stygmatyzowania umów cywilnoprawnych, zawieranych przecież zgodnie z zasadą swobody umów, może być to dość ryzykowne posunięcie. Plany rządu mogą bowiem doprowadzić do wzrostu bezrobocia – w szczególności wśród osób młodych – oraz wzrostu pozapłacowych kosztów pracy, a w konsekwencji do obniżenia wynagrodzeń netto.” Zdaniem organizacji wszelkie zmiany dotyczące umów zleceń czy umów o dzieło powinny być dobrze przemyślane i poparte dogłębną analizą. Nie mogą mieć wyłącznie celu fiskalnego.

Pracodawcy RP duże oczekiwania wiążą z kompleksową nowelizacją ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. W swoim stanowisku podkreślają, że ta regulacja „może złagodzić skutki bezrobocia poprzez m.in. doprowadzenie do aktywizacji większej liczby osób bezrobotnych, zwiększenie mobilności zawodowej w granicach kraju, wsparcie rozwoju przedsiębiorczości oraz stworzenie lepszej oferty podnoszenia kompetencji wśród pracowników oraz osób poszukujących pracy.” Również jako dobrą informację postrzegają zapowiedź nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, co powinno przyspieszyć proces rejestracji działalności gospodarczej oraz ułatwić wprowadzanie zmian we wpisach do Krajowego Rejestru Sądowego. Obecnie przedsiębiorca czeka około miesiąca od złożenia dokumentów w odpowiednich urzędach. Po zmianie ustawy o KRS ma to być tylko siedem dni.

Pracodawcy RP odnieśli się także do problemów infrastruktury transportowej. Uważają, że kluczowym zadaniem w ramach perspektywy finansowej UE na lata 2014–2020 jest „spięcie” realizowanych dotychczas inwestycji drogowych w jedną całość. „Należy przez to rozumieć pełną przejezdność dróg od punktu startowego do końcowego, a także dokończenie inwestycji łączących główne aglomeracje oraz poszczególne województwa. Z zadowoleniem przyjmujemy informację o rozpoczęciu w tym roku realizacji inwestycji drogowych w województwach wschodnich (S17, S19), co powinno w istotny sposób przyczynić się do wzrostu atrakcyjności inwestycyjnej tych regionów” – podkreśla organizacja.

W zakresie inwestycji kolejowych Pracodawcy RP uznają natomiast za najważniejsze ich terminowe realizowanie – zarówno tych kontraktów, które uzyskały finansowanie ze środków poprzedniej perspektywy finansowej, jak i przygotowanych do realizacji z funduszy na lata 2014–2020. „Do tej pory wielokrotnie można było odnieść wrażenie, że nikt nie panuje nad modernizacją linii kolejowych, pieniądze nie są wydawane w sposób efektywny, a wraz z coraz większymi nakładami na kolej następował spadek liczby pasażerów. W nowej perspektywie finansowej środków na kolej będzie o wiele więcej niż w poprzedniej. Dlatego też dobre planowanie, przygotowanie dokumentów i nadzór są niezbędne. Należy nie tylko powstrzymać trend odwrotu pasażerów od kolei, lecz także zapewnić możliwość rozwoju kolejowego transportu towarów. W porównaniu do większości państw Unii

Jak przedsiębiorcy postrzegają 2014 rok i oceniają rządowe propozycje gospodarczego pobudzenia

Utworzono: środa, 15, styczeń 2014 08:56 Agnieszka Serbeńska

Europejskiej jego udział w transporcie towarów jest bowiem znacząco niższy, co odbija się na kosztach, a także na środowisku naturalnym. Przyszłością jest transport intermodalny, a kluczową rolę w tym transporcie odgrywa właśnie kolej” – podkreślają Pracodawcy RP.

Ponadto Pracodawcy RP zwracają uwagę na konieczność zmian w ustawie Prawo zamówień publicznych, szczególnie w odniesieniu do kryterium ceny jako zasadniczego w wyborze oferentów. Pracodawcy RP napisali: „Doświadczenia z poprzedniej perspektywy finansowej pokazują, że to kryterium często prowadzi do drenowania kieszeni przedsiębiorców oraz stosowania starszych technologii i niskiej jakości materiałów. Na szczęście ze względu na to, że wydatkowanie środków unijnych w ramach nowej perspektywy finansowej dopiero się rozpocznie, jest jeszcze trochę czasu na przyjęcie zmian.”

Czy rok 2014 będzie dla polskiej gospodarki – dla pracodawców i pracobiorców, lepszy od poprzedniego? Czy rzeczywiście planowane zmiany przyniosą poprawę na rynku gospodarczym? „To jest w gruncie rzeczy ostatni moment, w którym rząd Donalda Tuska może przeprowadzić reformy, aby wyzwolić energię społeczną. Co należy robić? W skali makro jest to przede wszystkim obniżanie długu publicznego i wyjście z nadmiernego deficytu budżetowego, ponieważ mogą zostać nam wstrzymane środki europejskie, a bez nich nie ruszymy gospodarczo dalej. W skali mikro konieczna jest likwidacja przepisów krępujących firmy jak choćby kolejne wyłączenia kosztów uzyskania przychodów z wydatków które ponosi firma, niekorzystne zmiany w rozliczaniu podatku VAT, brak dostatecznych zachęt do inwestowania, uciążliwe kontrole, za dużo licencji, biurokracja, dziurawe prawo” – komentuje Marek Goliński, prezes BCC.

Badania sondażowe BCC pokazują, że w ostatnich dwóch latach jednak rośnie optymizm przedsiębiorców. Z końcem ubiegłego roku blisko 60 procent firm ankietowanych przez BCC przewidywało poprawę swojej kondycji finansowej. Blisko 40 proc. w 2014 roku planuje wzrost zatrudnienia, a prawie połowa przedsiębiorstw – wzrost wynagrodzeń. Zdecydowanie więcej firm niż rok temu planuje wzrost wydatków na inwestycje. W badaniu ankietowym firmy z kolei jako zagrożenia 2014 roku wskazują: presję konkurencyjną na ceny i marże zysku (69,2 proc. ankietowanych), niski popyt zewnętrzny (43,6 proc.), spadek inwestycji publicznych (40,2 proc.). A blisko 60 proc. przedsiębiorców spodziewa się w tym roku wzrostu podatków.

AS